

Ten Typ Mes, Krzyczał na synka

dziadek wypatrzył ziemię w Konstancynie w latach 30
kupił dom i urodził mu się synek w latach 40
to była kolejna wojna na której cudem ominął stryczek, by dyndać
był potem temperamentny - jak mówią
często krzyczał na synka

prawie nie znałem typu
zmarł 88
on ze dwa medali Virtutti wpinał
ja ciuch alko noszę
pytam ojca o dziadka
lecz to błędzenie w wygasłych linkach
tak jak ojciec ojca i nasz ojciec
głośno Krzyczał na synka

Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na synka
bezwiednie
Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na synka
bezwiednie

mój stary to jebany król
uratował tysiące istnień
mój stary też hustler full
2 żona piątka kidsów
i kiedy myślę że ja też
pewnego dnia może zostanę ojcem
będę wymagał od latorośli wiele tu
nie chodzi o forszę

i ta sztafeta będzie trać
choć sztafecie na innych wzrastali winklach
jestem temperamentny
też będę krzyczał na synka?

Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na synka
bezwiednie
Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na synka
bezwiednie

żeby dobrze poznać siebie
muszę zrozumieć geny niestety
to nie tylko walenie konia od rodowe herby
a i mroczne sekrety
skoro jedne biegun to
to dająca poczucie dumy zazwyczaj maszynka
oby ten drugi biegun to, że ktoś krzyczał na synka
mity we krwi
choć poznać ich byłoby wygodnie
widzę nawyki swoje
i słyszę z miasta że mieli podobnie
czy mój syn kiedyś powie
darłeś japę połowę mojego dzieciństwa

na chu* nagrałeś se te przestrozę, tato
te o krzykach na synka

Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na synka
bezwiednie
Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na
Krzyczał na synka
bezwiednie